Znak sprawy: DRM.0002.6.2022

Protokół Nr LII/22 z LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim, Pasaż Karola Rudowskiego 10 w dniu 26 maja 2022 roku w godz. 06.00 – 08.50

Punkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Pan Marian Błaszczyński Przewodniczący Rady Miasta otworzył LII Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Przewodniczący stwierdził, ze w chwili rozpoczęcia w Sesji uczestniczy 23 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta:

1. Błaszczyński Marian
2. Cecotka Dariusz
3. Czyżyński Konrad
4. Czajka Rafał
5. Czechowska Krystyna
6. Czubała Urszula
7. Dajcz Sławomir
8. Dziemdziora Jan
9. Gajda Piotr
10. Janik Łukasz
11. Kaźmierczak Lech
12. Madej Halina
13. Masiarek Piotr
14. Olejnik Wiesława
15. Pencina Ludomir
16. Pęcina Bogumił
17. Piekarski Andrzej
18. Staszek Mariusz
19. Stachaczyk Sergiusz.
20. Tera Monika
21. Wężyk-Głowacka Marlena
22. Więcławska Sylwia
23. Wójcik Jadwiga

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W posiedzeniu uczestniczyli także:

1. Krzysztof Chojniak – Prezydent Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
2. Andrzej Kacperek-Wiceprezydent Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
3. Adam Karzewnik - Wiceprezydent Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
4. Bogdan Munik - Sekretarz Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
5. Bogusława Dąbrowska – Kierownik Biura Prawnego
6. Marek Krawczyński – Prezes Zarządu Elektrociepłowni w Piotrkowie Trybunalskim

Punkt 2

Ustalenie porządku dziennego obrad.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Ustalenie porządku dziennego obrad.
3. Przedstawienie przez Prezydenta Miasta Pana Krzysztofa Chojniaka kierunków rozwoju piotrkowskiego ciepłownictwa miejskiego i realizowanych lub planowanych w tym kontekście inwestycji z uwzględnieniem i wskazaniem potrzeb wynikających z obecnej sytuacji geopolitycznej na świecie.
4. Pytania Radnych.
5. Dyskusja.
6. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Marian Błaszczyński zapytał, czy do porządku są jakieś uwagi?

Radna Marlena Wężyk–Głowacka powitała wszystkich obecnych na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta jednocześnie informując, że godzina sesji jest jej zdaniem ,,nietypowa’’.Radny Łukasz Janik poinformował, że podziela zdanie przedmówczyni odnośnie godziny Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Marian Błaszczyński zapytał, czy do porządku obrad ma Pan jakieś uwagi? Pan Piotr Gajda ma głos. Pan Przewodniczący poinformował, że odbiera głos Panu Łukaszowi Janikowi. Pan Przewodniczący przywołał radnych do porządku.

Radny Łukasz Janik powiedział, że jest to ,, skandaliczne zachowanie” dodając, że opuszcza salę obrad.

Radna Jadwiga Wójcik stwierdziła, że skandaliczne zachowanie zaprezentował jej przedmówca.

Radny Piotr Gajda wyraził zdziwienie i oburzenie terminem i godziną obrad Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Marian Błaszczyński poinformował, że odbieram radnemu Piotrowi Gajdzie głos oraz że przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Radna Marlena Wężyk-Głowacka stwierdziła, że dzisiejsze wypowiedzi padają na wizji i źle świadczą o niektórych wypowiadających się. Pani radna poinformowała, że opuszcza obrady Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta.

Punkt 3

Przedstawienie przez Prezydenta Miasta Pana Krzysztofa Chojniaka kierunków rozwoju piotrkowskiego ciepłownictwa miejskiego i realizowanych lub planowanych w tym kontekście inwestycji z uwzględnieniem i wskazaniem potrzeb wynikających z obecnej sytuacji geopolitycznej na świecie.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta przedstawił prezentację nt. Modernizacji systemu ciepłowniczego. W ramach wstępu poinformował, że wokół modernizacji systemu ciepłowniczego narosło wiele mitów i nieprawd. Modernizacja ciepłowni w tej części, o której mówi radny Łukasz Janik nie będzie obciążała budżetu miasta. Modernizacja ciepłowni, która obciąża miasto, dotyczy tylko i wyłącznie systemu kogeneracyjnego, a to tylko dlatego, że znalazł się projekt, który umożliwiał dofinansowanie budowy systemu kogeneracyjnego w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska, a spółka jeszcze nie funkcjonowała, w związku z tym wystąpiliśmy o dofinansowanie, które otrzymaliśmy. Pozostała część, tylko i wyłącznie będzie obciążała budżet spółki, a nie Miasta. Radny powinien wiedzieć po co powołaliśmy spółkę. Po to, żeby spółka prowadziła sprawy modernizacyjne i rozwojowe, a nie obciążało to budżetu miasta-taki był cel. Po zakończeniu modernizacji i w wyniku rozmów z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska uda nam się przekazać to spółce i zrobić cesję tej umowy. Wcześniej dokonaliśmy analizy techniczno-ekonomicznej systemu ciepłowniczego, była wykonywana przez firmę Audytel, natomiast na rzecz Miasta udział brali pracownicy Politechniki Warszawskiej. W wyniku tych prac powstała analiza, która dała różne drogi modernizacji naszej ciepłowni. Pod uwagę były brane wszystkie możliwe dostępne systemy możliwe do zastosowania w naszym Mieście. Pan Wiceprezydent kontynuując poinformował, że były rozważane również modernizacja ciepłowni węglowej, samej ciepłowni, zastosowanie elektrociepłowni węglowej również, czyli produkcja energii elektrycznej i ciepła, ale na podstawie węgla, jak również to zasilanie gazem ziemnym i sprawy związane z ekologicznymi źródłami ciepła, jak wykorzystanie biomasy czy wykorzystanie geotermii i odpadów komunalnych, o które tak Państwo radni niektórzy dopominają się. Chciałbym skupić się tylko na samych konkluzjach dotyczących na przykład wykorzystania biomasy na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Jakie są możliwości? Otóż była rozważana modernizacja kotłów, które by zarówno realizowały współspalanie biomasy, jak i budowa tej jednostki, takiej dedykowanej tylko i wyłącznie do spalania biomasy. Konkluzja jest taka, że biorąc pod uwagę wszystkie zagadnienia, budowa układu na biomasę nie rozwiąże problemu związanych z produkcją ciepła w Mieście. Pan Wiceprezydent przytoczył wypowiedź prezesa Izby Gospodarczej Ciepłownictwa Jacka Szymczaka, który twierdzi, że zastosowanie biomasy wiąże się z dużymi kosztami zarówno inwestycyjnymi, jak i problemami związanymi z zapewnieniem paliwa. To paliwo ma dwukrotnie mniejszą zawartość ciepła w sobie.Jednocześnie zdaniem eksperta trzeba budować specjalne magazyny, żeby to paliwo nie było na powietrzu, gdyż warunki atmosferyczne powodują biomasa traci swoje właściwości. Pan Wiceprezydent zwrócił uwagę na sytuację polityczną, która jest w tej chwili informując   
że znaczna część biomasy była dostarczana z Białorusi. W tej chwili import z Białorusi został wstrzymany z wiadomych względów. Pan Wiceprezydent odniósł się do kolejnego źródła energii elektrycznej, jakim jest geotermia, która w jego opinii może być wykorzystana jako lokalne ogrzewanie niskotemperaturowe, specjalne do ogrzewania pomieszczeń, ale to nie stanowi elementu, który by zabezpieczał dostawy ciepła takiej ilości jak potrzeba w Piotrkowie. Pan Wiceprezydent wskazał na parametry wody geotermalnej, jakie muszą być spełnione, podkreślając, że woda, która jest w naszych okolicach, absolutnie nie odpowiada tym parametrom. Oprócz temperatury i ilości to jest ważna jakość wody jak wynika z opinii Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, zasoby te są bardzo głęboko, jeśli chodzi o Piotrków i mają duże zasolenie oraz nie nadają się do użycia jako źródło ciepła. Kolejnym rozważanym źródłem ciepła w opracowaniu firmy Audytel było wykorzystanie odpadów komunalnych. Jeśli byśmy chcieli zastosować spalarnie odpadów w Mieście, to ta ilość odpadów, która powinna być dostarczana do ciepłowni jest bardzo duża i niestety, ale absolutnie same odpady z naszego Miasta nie stanowiłyby znaczącego procentu potrzebnego do uruchomienia tego typu spalarni. Pan Wiceprezydent przytoczył funkcjonowanie kilku spalarni o niewielkiej mocy, w których przykładowo dla około trzystu tysięcy mieszkańców przyjmuje się rocznie około stu tysięcy ton odpadów, co zapewnia moc ziemną dziesięć megawatów, czyli trzysta tysięcy mieszkańców musiałoby produkować odpady, żeby dziesięć megawatów energii wyprodukować z tych odpadów. Była też mowa, że spalarnie odpadów to w powiązaniu z gospodarką, odpadami, powoduje zmniejszenie kosztów, zagospodarowanie tych odpadów. Nic mylnego. Oczywiście, spalarnia odpadów to wyższe koszty, wyższe rachunki za śmieci, bo to nie jest tak, że ciepłownia kupuje odpady i je spala, tylko trzeba na bramie zapłacić za odpady do tej termicznej utylizacji. Podsumowując, ostatnim albo pierwszym rozwiązaniem dla Miasta była elektrociepłownia zasilana gazem ziemnym i przy zastosowaniu kogeneracji, która będzie produkowała zarówno energię elektryczną, jak i ciepło, będzie powodowała obniżkę kosztów ciepła dla odbiorców ciepła sieci miejskiej.  
Pan Wiceprezydent powołał się na pozytywną rekomendację firmy Audytel, jak i pracowników naukowych z Politechniki Warszawskiej co do w wariantu, który jest realizowany.

Radny Piotr Gajda: Zgłosił uwagę techniczną aby mieć również tekst z prezentacji wyświetlany na komputerze.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta uzupełnił swoją wypowiedź informując, że za składowanie na wysypisku płaci się sto dwadzieścia do stu osiemdziesięciu zł za tonę, natomiast do spalania też sto dwadzieścia, ale euro za tonę. Jeśli chodzi o termiczną utylizację odpadów, czyli spalanie, na bramie trzeba jednak za to zapłacić, to nie jest tak, że ciepłownia płaci za paliwo, tylko trzeba do tego dopłacić.

Radny Piotr Gajda stwierdził, że Pan Prezydent potwierdził naszą koncepcję żebyśmy zarabiali i obniżali koszty.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta oświadczył, że przedstawia tylko i wyłącznie fakty.

Radny Piotr Gajda zakwestionował założenia prezentowane przez pana Wiceprezydenta i wypowiedzi odnośnie ciepłowni profesora z Politechniki Łódzkiej.

Przewodniczący Rady Miasta Marian Błaszczyński podziękował Panu Prezydentowi za wnikliwą prezentację.

Punkt 4

Pytania Radnych.

Radny Lech Kaźmierczak zwrócił uwagę na brak możliwości kwestii kontroli przekroju   
i jakość śmieci.

Radny Piotr Gajda zwrócił się do Prezydenta z zapytaniem gdzie odwierty, które mówią o zasoleniu zostały zlokalizowane? Pan radny kontynuując powiedział, że były takie odwierty zrobione w ilości sześciu oraz że dysponuje materiałami z przytoczonych odwiertów. Radny powiedział, że zbulwersował go poziom prezentacji informując, że odwierty były wykonane w Uszczynie, natomiast w Moszczenicy oraz Sulejowie można mieć około siedemdziesięciu. Pan radny zapytał, jaka jest emisja spalin przy wysokości kominów, jakie są w tej chwili w ciepłowni, w obydwu ciepłowniach, jaki jest rozrzut spalin? Piotrków dostaje te spaliny, czy nie? Proszę powiedzieć, jaki jest zasięg tych spalin? Budowa wysokich kominów powoduje odpowiedni ciąg i to żeby było płynne rozproszenie spalin. Panie Prezydencie bardzo Panu dziękuję, że Pan użył tych słów, że trzeba płacić za odpady do utylizacji na bramkach. Proszę Państwa, dlatego ten nasz projekt jest podnoszony, że po pierwsze, powinna być powołane drugie źródło, co najmniej drugie źródło, jeżeli nie trzecie, żeby funkcjonowała ciepłownia. Po pierwsze za tym przemawia fakt, że powinniśmy otrzymać dotacje, której nie dostaliśmy. Pan radny w drugiej części swojej wypowiedzi przytoczył zadanie zrealizowane bez dotacji, jakim była Mediateka, która zdaniem radnego obciążała budżet miasta oraz w dalszym ciągu stanowi koszty dla Miasta. Radny stwierdził jednocześnie, że Mediateka i Muzeum mogą stać się potęgą reklamową dla Piotrkowa. Pan radny pod koniec swojej wypowiedzi zapytał, jaki jest koszt teraz opłaty za ciepło w Opalenicy? Tam uruchomiono ciepłownię opalaną gazem i jakie koszty ludzie zapłacili? W tej chwili, mamy już dowód na to, jakie opłaty są za ostatnie miesiące   
w Opalenicy. Zdaniem radnego w Piotrkowie mogą wzrosnąć opłaty za ciepło.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta podkreślił, że ostatnie działanie nie obciąża budżetu miasta a Pan radny z uporem maniaka opowiada, że to wciąż obciąża budżet miasta. Pan radny opowiada, że nie dostaliśmy dotacji. Pan wiceprezydent powtórzył, że kogenerację należy łączyć z modernizacją ciepłowni i do kogeneracji dostaliśmy dotację, czyli do modernizacji całego systemu. Pan Wiceprezydent kontynuując odniósł się do wypowiedzi przedmówcy negując zarzut o braku zapoznania się s sytuacją odwiertów w miejscowości Uszczyn przytaczając wyniki z przeprowadzonych badań. Które mówią, że na głębokości pięćset, siedemset metrów jest tam temperatura dwadzieścia, dwadzieścia dwa stopnie.

Radny Rafał Czajka odniósł się do wypowiedzi radnego Piotra Gajdy. Otóż mogliśmy zobaczyć na tej prezentacji przedstawionej przez Pana Prezydenta, że zapotrzebowanie, jeżeli chodzi o ilość śmieci Piotrkowa Trybunalskiego wynosiłoby mniej więcej półtora razu tyle, ile produkuje województwo łódzkie i skończyłoby się na tym, że te śmieci byłyby zwożone z całej Polski, zarówno drogą kołową, jak i pociągami. Słuchając wystąpienia Pana radnego Piotra Gajdy, chciałem zapytać, pomijając już, że Piotrków byłby „rozjechany”, przy zwożeniu śmieci do Piotrkowa. Pan radny zadał pytanie, czy Pan radny Gajda jest zwolennikiem wybudowania spalarni w Piotrkowie Trybunalskim i którym z mieszkańców  
 tę spalarnię chciałby podrzucić?

Radny Piotr Gajda odniósł się do ostatniej wypowiedzi Wiceprezydenta potwierdzając niezmiennie zdanie o tym, że to zadanie obciąża niestety miasto, mieszkańców miasta i proszę nie mówić, że nie obciąża budżetu miasta, bo niestety mieszkańcy za to płacą. Te pieniądze nie wezmą się znikąd i trzeba jest spłacać, podrażają koszty ogrzewania dla Piotrkowa. W opinii część radnych straszy mieszkańców spalarnią śmieci, nie mówiąc im prawdziwych faktów. Pan radny ponowił pytanie, jaka ilość pyłu opada na Miasto przy ciepłowni jednej i drugiej? Proszę mi powiedzieć, jakie jest, jakie zanieczyszczenie powietrza oraz czy była analiza przy spalaniu śmieci, jakie będzie zanieczyszczenie powietrza? Proszę powiedzieć, jeżeli Pan analizował dokładnie jak spalarnia śmieci ma wyglądać, proszę powiedzieć jakie filtry są stosowane, jaka jest emisja zanieczyszczeń. Pan radny w swoim wystąpieniu powiedział, że np. miasto Warszawa by nam przywoziła śmieci, bo Warszawa wybudowała spalarnie, ale niestety ta spalarnia u nich nie działa. W opinii radnego na śmieciach byśmy zarabiali potężne pieniądze. W kolejnej części radny Gajda zwrócił się do radnego Czajki, prosząc aby nie szachować, że miasto będzie rozjeżdżone, w tej chwili na fabrykę maszyn idzie bocznica kolejowa. Tam jest dzielnica przemysłowa i ta dzielnica przemysłowa ma odlewnię, która zdaniem radnego truje mieszkańców, ponieważ jest bezpośrednia generacja gazów z odlewni na osiedle. Natomiast spalarnia nie generuje żadnych praktycznie albo minimalne ilości pyłów na Miasto, które są rozwiewane w atmosferze.

Radny Rafał Czajka: Wynika z tego, że spalania powinna być w trzecim kręgu wyborczym. Pan radny negatywnie odniósł się do budowy spalarni śmieci.

Radny Dariusz Cecotka odniósł się do elektrociepłowni w Opalenicy poruszanej   
w wypowiedzi radnego Gajda. Pan radny powiedział, że w Piotrkowie nie będzie pyłów nie bo poleci wszystko na Sulejów, Opoczno jednocześnie opierał bym się na opracowaniu firmy Audytel, gdzie było wszystko wyszczególnione, każdy element. Pan radny podał w wątpliwość dofinansowanie rządowe do ciepła miejskiego w naszym mieście. W przytaczanym opracowaniu poza geotermią wytwarzanie ciepła może być realizowane przy wykorzystaniu biomasy, węgla, może być wszystkim a filtry, które są stosowane są tak ekologiczne, że praktycznie mamy zerowy poziom zapylenia, ale to wszystko kosztuje. Jesteśmy obecnie w sytuacji, że Unia Europejska wprowadziła kary za CO2. Rząd nasz nie jest przystosowany   
i przygotowany na takie rozmowy i tak naprawdę, radni PiS-u też powinni ze swoimi kolegami na ul. Wiejskiej porozmawiać, żebyśmy zaczęli rozwiązywać problem ciepłownictwa i braków surowca palnego.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo w kontekście wypowiedzi Pana radnego Piotra Gajdy i Pana Rafała Czajki, zrodziło się pewne pytanie. Jeżeli rzeczywiście spalanie odpadów jest świetnym biznesem, świetnym interesem, to dlaczego dwie największe Warszawskie ciepłownie, Siekierki i Żerań, nie chcą spalać odpadów a modyfikując system szukają innych rozwiązań właśnie w kierunku budowy kotłów gazowo-parowych? Dziękuję.

Radna Jadwiga Wójcik powiedziała, że jest zbulwersowana zachowaniem radnych, którzy opuścili salę obrad, jak i poziomem wypowiedzi części radnych, którzy zdaniem Pani radnej chcą wcielić w życie pomysł spalania śmieci, który będzie stanowił zagrożenie dla mieszkańców.

Radny Piotr Gajda: odniósł się do wypowiedzi włodarzy Miasta z minionej Sesji odnośnie do koncepcji, spalarni śmieci w porozumieniu gminnym. Panie Prezydencie, proszę powiedzieć, to wy chcecie truć mieszkańców Piotrkowa z radnym Rafałem Czajką Pan radny powiedział, że nie chce, żeby byli truci mieszkańcy Piotrkowa oraz ponowił pytanie odnośnie do emisji zanieczyszczeń z kominów? Jeżeli już Państwo pomysł spalarni śmieci przeanalizowali, to proszę powiedzieć, jakie są emisje zanieczyszczeń w ogóle, wydobywających z tych spalarni, bo Państwo? Pan udowadniał niedawno, że pożar plastików na KARZE był to nie było żadnego zanieczyszczenia atmosfery w Piotrkowie- było zupełnie super i proszę nam nie wmawiać, panie Prezydencie, że spalarnie śmieci to jest to zły pomysł. W opinii radnego koszty opalenia gazowego są bardzo wysokie, które przełożą się na mieszkańców Panie Prezydencie czy otrzymam odpowiedź na zadane pytania, czy nie.

Przewodniczący Rady Miasta Marian Błaszczyński: Dostanie Pan później.

Radny Piotr Gajda: Proszę mi odpowiedzieć teraz.

Radna Krystyna Czechowska: Panie Przewodniczący, ja mam prośbę do Pana Prezydenta, ponieważ w tej prezentacji, którą przedstawiał, przedstawiane były argumenty miasta Łodzi, która nie zdecydowała się na spalarnie, tylko jakby nie wybrzmiały wszystkie argumenty i myślę, że ważne jest, byśmy tutaj przytoczyli te argumenty, bo słuchają nas też mieszkańcy. Dlaczego takie miasto jak miasto Łódź, nie zdecydowało się na to bardzo bym prosiła   
o przytoczenie jeszcze raz wszystkich argumentów, których miasto uznało, że nie jakby realne realizowanie takiej inwestycji na terenie miasta Łodzi.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta powiedział, że na budowie spalarni tracą mieszkańcy, a zyskuje lobby spalarniowe, Unia Europejska już zdecydowała, że nie będzie finansować spalarni. Mieszkańcy i przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwa w Łodzi wytwarzają dwieście czterdzieści tysięcy ton odpadów komunalnych rocznie. Z tej ilości tylko siedemdziesiąt dwa tysiące ton będzie można przekazać do spalania, z uwagi na wymagania dotyczące recyklingu, musi do niego trafić co najmniej sześćdziesiąt pięć procent odpadów komunalnych. Spalarnia planowana na Widzewie ma mieć wydajność dwieście tysięcy ton na rok, więc większość spalanych z niej odpadów, będzie zwożone z innych miejscowości województwa łódzkiego lub spoza niego. Obecny poziom selektywnej zbiórki w Łodzi nie przekracza trzydzieści siedem procent a recyklingu dwadzieścia dwa procent, zatem ze spalania trafiłyby ogromne ilości surowców, które powinny być odzyskane i poddane recyklingowi   
z korzyścią dla zdrowia i portfeli obywateli, a także środowiska. Co więcej, Urząd Miasta Łodzi rozważa budowę własnej spalarni odpadów o wydajności sto pięćdziesiąt tysięcy na rok, o szacunkowym koszcie budowy wynoszącym jeden miliard, druga spalarnia miałaby być zlokalizowana przy ul. Sanitariuszy w pobliżu Retkini, obie lokalizacje spalarni są fatalne z uwagi na dominujący kierunek wiatru, zachodni. Cały ładunek zanieczyszczeń opadnie na zaludnione obszary w Łodzi. W przypadku spalarni Veolii będzie to między innymi Olechów, Widzew, Jarząb, Zarzew i Augustów. Przy spalaniu paliwa z odpadów, którego głównym składnikiem są tworzywa sztuczne, emitowana jest podobna ilość CO2 na jednostkę wytworzonej energii jak przy spalaniu węgla. Województwo łódzkie znajduje się wśród trzech województw, o największej zachorowalności na nowotwory złośliwe zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn.

Radny Rafał Czajka odniósł się do poprzedniej wypowiedzi Pana radnego Gajdy. Otóż Panie przewodniczący, Panie radny Piotrze Gajda i Szanowni Państwo otóż, chciałem powiedzieć, że jestem humanistą i szalenie lubię ludzi, brzydzę się też przemocą i w swojej wypowiedzi Pan radny Gajda nie tylko pomówił mnie, mówiąc, że chcę truć ludzi, nie jako człowieka, ale pomówił mnie na sesji Rady miasta, mnie jako radnego trzeciego okręgu wyborczego. Nigdy nie mówiłem, że jestem zwolennikiem lokalizacji jakiejkolwiek spalarni gdziekolwiek w pobliżu Piotrkowa czy w Piotrkowie, w odróżnieniu od Pana radnego Gajdy. W związku z tym uważam, że wypowiedź Pana radnego Gajdy, która jest zabezpieczona na nagraniu oraz zapewne ukaże się protokole dzisiejszej sesji, była całkowicie nieuprawniona. Wzywam Pana radnego Gajdę teraz, do wycofania się z tych słów i przeproszenia. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Gajda powiedział, o częściowej absencji radnego we wczorajszej sesji. Panie radny, słuchał Pan wypowiedzi panów prezydentów? Były rozmowy na temat lokalizacji spółki międzygminne, żeby utworzyć wspólną spalarnię, że te rozmowy były robione.

Pan Ludomir Pencina Wiceprzewodniczacy: Jak zostanie przewodniczącym radny Piotr Gajda, będzie zasiadał tu przy stole i będzie mógł prowadzić obrady. Póki jest Pan Przewodniczący Błaszczyński, obrady prowadzi Pan Błaszczyński i udziela głosu.

Pan Piotr Gajda poddał w wątpliwość sposób procedowania obecnej Sesji.

Pan Ludomir Pencina Wiceprzewodniczący poinformował, o tym że to jest to subiektywne zdanie Pana radnego apelując o wstrzemięźliwość oraz refleksje.

Radny Rafał Czajka poinformował, że byłem świadkiem wszystkich wypowiedzi, ale czy Pan radny usłyszał wypowiedź, że jestem zwolennikiem spalarni, nigdy w przestrzeni publicznej, ani prywatnej nie padło. W związku z tym, jeżeli Pan nie kontroluje tego, co Pan mówi, a powiedział Pan to na sesji, to się nagrało. Więc kulturalnie jako Pana kolega radny albo przynajmniej znajomy radny, proszę Pana, żeby Pan się z tych słów mógł honorowo wycofać i jeżeli nie po uzyskaniu akceptacji protokołu wytoczę Panu proces sądowy o znieważenie mnie jako radnego.

Radny Piotr Gajda: Powiedziałem, że Prezydenci Miasta dążą do tego, żeby powstała spalarnia. Oczywiście nie sądziłem nigdy, że radny Czajka chce spalarni, bo cały czas mówi przeciwko więc trudno, jeżeli się przejęzyczyłem to cud. Ja dążę do tego, żeby były obniżone koszty ciepła dla mieszkańców Piotrkowa, i chcę tej spalarni. Jasny rachunek jest, będzie gazowe ogrzewanie tak jak chce radny Czajka, będzie drogo i na pewno mieszkańcy Piotrkowa bardzo się za to nagle ucieszą. I proszę nie mówić, że będzie zanieczyszczone powietrze, i bardzo się cieszę, że radny Czajka się jasno określił, nie chcę spalarni przyjmuje to i oczywiście wszędzie będę głosił, że nie chce spalarni. Natomiast proszę Państwa, na pewno będą mieszkańcy rozliczać radnego za podjętą decyzję za ciepłownie opalaną gazem. Dziękuję bardzo.

Radny Jan Dziemdziora: Panie Przewodniczący, chciałem uprzejmie poinformować,   
że brałem udział na konferencji prasowej na terenie targowiska Ptak. Jeden z uczestników, na tle uchwały, jaką podjęliśmy dwudziestego siódmego listopada dwa tysiące dziewiętnaście, w sprawie stawek, jeśli chodzi o opłaty targowe, użył określenia, że to ,,wariaci przegłosowali” i tych wariatów wtedy na tej sesji było siedemnastu, a wśród nich byłem również ja, co potwierdzam, ale stan psychiczny u mnie jest jeszcze w porządku.

Radny Rafał Czajka: Chciałem podziękować, ponieważ przeprosiny radnego Gajdy, zaoszczędzą sporo czasu, a mam co z tym czasem robić. Po drugie tak jak radny Gajda, za co serdecznie dziękuję, będzie wszędzie głosił, że nie chce spalarni śmieci, tak ja wszędzie będę głosił, że pan radny Gajda jest zwolennikiem takich spalarni z lokalizacją na bocznym torze czy PIOMIE.

Pan Ludomir Pencina – Wiceprzewodniczacy zwrócił się do przedstawiciela mediów, (ponieważ jest wolność prasy) aby w swoich sprawozdaniach umieścili informację   
o tym, że radni Prawa i Sprawiedliwości są za spalarnią w okręgu III w Piotrkowie Tryb. Będziemy wtedy obserwować reakcje mieszkańców okręgu III. Nie miałem jeszcze żadnego głosu od mieszkańców z okręgu trzeciego na temat ciepłowni, żeby była w Piotrkowie spalarnia śmieci, więc proszę, żeby tak jak Pan radny Gajda zauważył, że Pan radny Czajka jest przeciwny i żeby było wiadomo, że za spalarnią śmieci są radni Prawa i Sprawiedliwości i to w okręgu trzecim.

Radny Piotr Gajda: Więc też jest to zaprotokołowane, sądzę, że będzie radny musiał się sądownie tłumaczyć, ponieważ jest to moje stanowisko, nie mówiłem że radni Prawa i Sprawiedliwości, tylko ja i mówię jedno, proszę Państwa, lokalizacja spalarni śmieci powinna być w miejscach, gdzie są do tego stworzone warunki, czyli na terenach przemysłowych miasta Piotrkowa, są takie dwa miejsca w tej chwili, gdzie jest ciepłownia. Pan radny podkreślił, że radni Prawa i Sprawiedliwości próbują przedstawić różne warianty. Pan radny zaproponował, aby dwóch profesorów usiadło i omówiło sprawy spalarni śmieci i wtedy zobaczymy, profesor Pana Prezydenta i drugi profesor, którego wymieniałem, gdzie zaprezentują obydwoje swoje stanowiska i dzięki temu będziemy wiedzieć, o czym mówimy. Pan radny, kontynuując ponowił swoje zdanie, że nie Piotrkowianie będą truci i w ogóle nikt nie będzie truty, ponieważ są takie warunki, że nie ma podstawy do żadnego trucia. Natomiast możemy zaoszczędzić olbrzymie koszty i możemy zlikwidować hałdy śmieci.

Pan Ludomir Pencina – Wiceprzewodniczacy: Pan radny nie przyjmuje żadnych argumentów na temat tego przypadku spalenia w okolicach KARY i elementów, które były składowane. Wypowiadał się komendant Państwowej Straży Pożarnej a Pan radny nie przyjmuje nawet tych argumentów. Także trudno tutaj jakieś inne konkretne argumenty przytaczać, to było na sesji rady miasta.

Pan radny Jan Dziemdziora dokładnie pamięta tą wypowiedź Pana komendanta. To po pierwsze, po drugie na temat spalarni, oprócz profesorów, oprócz ekologów wypowiadali się mieszkańcy miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni powiedział, że spalarnia śmieci by się opłacała gdybyśmy mieli około dwustu tysięcy odpadów nadających się do spalenia, w Piotrkowie tych odpadów nie ma. Sprostuję jeszcze wypowiedź radnego Gajdy nie ma bocznicy, na C1, bocznica była własnością firmy Zamet. Z grupa Famur, próbowaliśmy z Panem Prezydentem Krzysztofem Chojniakiem przejąć tę bocznicę. Niestety firma się nie zgodziła. Bocznicy nie ma, bocznica jest rozebrana. W związku z tym możliwy jest jedynie transport samochodowy. Panie radny, kominy mają w Piotrkowie sto dwadzieścia jeden, drugi ma osiemdziesiąt. W zależności od tego, jak wiatr wieje i jak kręci, ale zapewniam Pana, że pod kominem jest pył i to dużo. Ja nie potrafię powiedzieć, ile tego pyłu jest, ale widzę, bo muszę dość często myć auto. Natomiast, Panie radny, do każdej instalacji obojętnie czy to jest węgiel, czy to jest gaz, czy to jest spalarnia śmieci, kominy się buduje i projektuje od nowa. W tej chwili, proszę Państwa będą nowe kominy przy instalacji gazowej - będą trzy i dwa kominy, a w perspektywie jak się pojawi geotermia kolejne, kogeneracja, kolejne dwa. Tak to wygląda, natomiast Panie radny, przywiezienie dwustu tysięcy ton odpadów do Piotrkowa, które wjeżdżają na teren zakładu, gdzie są specjalne śluzy i specjalne auta, które nie rozładowuje się na zasadzie takiej, że ktoś bierze łopatę i wysypuje śmieci do bunkra. To jest zasada taka, że auto ma specjalne klapy otwierane od spodu. Wjeżdża, otwiera się i śmieci wpadają do tego. Jest to proces w pełni zautomatyzowany, przy czym że proszę Państwa, spalanie plastików niesie za sobą bardzo duże ryzyko, jeżeli chodzi o składniki chemiczne.   
Ja mogę tylko powiedzieć, że we Włoszech w latach siedemdziesiątych uciekło kilogram do półtora kilograma podobnego zakładu dioksyn, to jest taki środek chemiczny, to trzeba było ewakuować całą miejscowość. Pan Prezes zakwestionował kompetencje i wykształcenie radnego Gajdy do wypowiedzi nt. spalarni śmieci.

Radny Piotr Gajda poinformował, że wypowiedzi przedmówcy są niekulturalne.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni przytoczył wypowiedzi rządzących którzy zapewniają, że jedynym bezpiecznym paliwem zgodnie z zapowiedzią rządu będzie gaz.

Pan Ludomir Pencina - Wiceprzewodniczacy odniósł się ad vocem do wypowiedzi radnego Gajdy, że za komuny straszono mnie prokuraturą a za Prawa i Sprawiedliwości sądem. Czekam na ten pozew, Panie Gajda.

Radny Piotr Gajda: Dobrze, że mi Pan zwrócił uwagę na to, że nie ma już bocznicy.   
W związku z tym wycofuje się z tej spalarni w III okręgu i proponuje, żeby rozważono możliwość ciepłowni przy Hucie Kara. Dziękuję za tą uwagę i wycofuje się z tej spalarni w III okręgu.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Nie ja tylko Komendant Straży Pożarnej

Radny Piotr Gajda: Komendant Straży Pożarnej potwierdził, że niewielki pożar plastiku w tym rejonie nie zanieczyszcza bez komina, bez niczego, nie zanieczyszcza środowiska. W związku z tym idealnie w tym terenie pasuje lokalizacja spalarni śmieci, bo bocznica tam na pewno funkcjonuje, jest własnością miasta. Proszę Pana Rafała Czajkę, żeby nie opowiadał, że chcemy w III okręgu zrobić spalarnię, bo tam nie ma możliwości zrobienia, bo nie ma rzeczywiście możliwości dowożenia śmieci. Idealną rzeczą jest właśnie ta spalarnia przy   
okręgu numer cztery. Dziękuje bardzo.

Radny Mariusz Staszek – Wiceprzewodniczacy poinformował, że chciałbym podziękować Prezydentowi za tą prezentację. Może Pan prezydent tej wiedzy ma więcej i na pewno chciałby nam przekazać. Panie Prezydencie szkoda, że to spotkanie nie odbyło się rok temu, kiedy podejmowaliśmy pewne decyzje, kiedy Pan się z nami nie podzielił i powiem jeszcze jedną rzecz, to nie powinna być dzisiaj sesja nadzwyczajna to powinna być komisja połączona i ta dyskusja, która tu ma miejsce, powinna być na takiej komisji po to, żebyśmy mogli nawet się pokłócić, ale żeby mieszkańcy tego nie słyszeli, bo to troszeczkę jest dla mieszkańców żenujące. To jest moja kwestia, którą chciałem powiedzieć, a teraz w kwestii merytorycznej nie można, podważać słuszności wybrania tego sposobu ogrzewania miejskiego ciepła. Dlatego, że wszyscy żyjemy w jednym państwie, w jednym mieście i wiemy, jaka jest sytuacja na świecie. Ogrzewanie gazowe jest najbardziej w tym momencie bezpieczne, chociaż rodzi się taki znak zapytania w związku z tym, że jest konflikt. Wiemy jak to wygląda, jest to bardzo niebezpieczne i dlatego w moim przypadku mam takie pytanie. Chodzi mi o kwestię alternatywną. W przypadku, gdyby spadła bomba, wysadził ktoś rurociąg i nagle się okazuje, że w zimę nie mamy ogrzewania, czy jest taka alternatywa? Dlaczego modernizacja została podjęta tak późno i dlaczego nie mamy dofinansowania? Czy faktycznie wszelkie możliwości i próby zostały wypełnione, żeby starać się pozyskać środki dodatkowe?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni odpowiedział na pytanie radnemu Staszkowi, informując że instalacje węglowe będą nienaruszone oraz odczytał pismo z Węglokoksu: w odpowiedzi na Państwa pismo z dnia 12 kwietnia 2022 r. uprzejmie informujemy, że w obecnej chwili producent węgla nie jest w stanie złożyć oferty na dostawy węgla, na pierwszy kwartał 2023. Niemniej aktywnie zajmujemy się importem węgla, drogą morską więc bylibyśmy w stanie złożyć Państwu ofertę na dostawy takiego węgla z zastrzeżeniem, że jest to węgiel o uziarnieniu zero pięćdziesiąt. Nasza ciepłownia jest przystosowana do węgla zero do dwudziestu, nie ma węgla w Polsce. Gaz jest bezpiecznym paliwem, przynajmniej tak nas zapewnia rząd Rzeczpospolitej. Pierwsza uchwała dotycząca modernizacji i restrukturyzacji systemu ciepłowniczego była, 29 lutego 2012 roku. Był podpisany listy intencyjny z PGE. Głównie chodziło o Bełchatów i była to koncepcja wybudowania ciepłociągów z Bełchatowa. Koncepcja upadła z racji braków finansowych w tamtym czasie. Jak ja pamiętam ciepłociąg miał kosztować dwieście milionów złotych. Dzisiaj pewnie by to było może i pół miliarda. W 2014 roku był ogłoszony konkurs na dzierżawę terenu wraz z możliwością inwestycji na dwadzieścia dziewięć lat. W tym czasie Pan Łukasz Janik twierdził, że była to próba sprzedaży ale nigdy czegoś takiego nie było. W konkursie złożyły oferty cztery firmy. Nie udał się z racji tego, że PGE się wycofało. Dwie oferty zostały odrzucone, a konkurs został unieważniony z racji tego, że Veolia po prostu nie dawała odpowiednich warunków ani nie gwarantowała pracy pracownikom MZGK. W 2016 roku osobiście już prowadziłem rozmowy firmą finansowa z Katowic. Niestety rada nadzorcza nie wyraziła zgody, że każda z tych firm, która chciała przejąć biznes ciepłowniczy w Piotrkowie, chciała mieć pakiet kontrolny. Rada nadzorcza nie wyraziła na to zgody, więc temat upadł. W 2017 czy 2018 roku Prezydent próbował wykupić udziały od prywatnych udziałowców po to, żeby mieć 100 procent udziałów, żeby można było faktycznie korzystać z jakichkolwiek dotacji. Niestety, około dwudziestu udziałowców odmówiło. Dopiero w tym momencie została podjęta decyzja o likwidacji MZGK i proszę Państwa, wtedy w zasadzie nie było wyboru. Powstała nowa firma, elektrociepłownia powołana do celu ogrzewania Miasta Piotrkowa i wybudowania zmodernizowanej ciepłowni. Proszę zwrócić uwagę, że to trwało dziesięć lat. Proszę zauważyć, że złożyłem aplikację na dotacje do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska niestety - odmownie. Złożyłem aplikacje na pożyczkę w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska - odmownie. Jedynie co się udało, to Pan Prezydent Adam Karzewnik już to powiedział, dotacja 40 procentowa na kogenerację o maksymalnej mocy w paliwie dwadzieścia megawatów. Przekroczenie tego powoduje, że nie ma dotacji. Pan Prezydent wystąpił o zwiększenie dotacji do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Radny Mariusz Staszek – Wiceprzewodniczacy zapytał, czy damy radę do końca roku? Czy mieszkańcy mogą być pewni w kwestii ogrzewania? Czy nie ma żadnej obawy, że faktycznie będzie problem?

Radny Dariusz Cecotka powiedział że była też oferta PGE złożona jako wykupienie jak gdyby ciepłowni, tak jak to jest w Zgierzu i wczoraj przykład też podawał właśnie Łukasz Janik - Rzeszowa, gdzie PGE właśnie wykupiło takie ciepłownie a dlaczego wtedy nie było na przykład takiej możliwości tutaj przejęcia przez PGE Piotrkowa?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni wyjaśnił, że sam koszt ciepłociągu i potem inwestycja w uciepłownienie bloków elektrowni Bełchatów, spowodowała decyzję, że ten biznes dla PGE się nie opłacał. Nie opłacał się, po prostu biorąc pod uwagę, że w zasadzie węgla jest maks. w Bełchatowie na 15 lat-ten biznes by się nie zwrócił.

Radny Konrad Czyżyński: Naszą dzisiejszą poranną dyskusję w dużym procencie zdominowała sprawa spalarni śmieci, a proszę Państwa, dlaczego nie rozmawiamy o innych źródłach energii, zwłaszcza o odnawialnych źródłach energii. Myślę tu o panelach fotowoltaicznych, które są już stosowane nie tylko w miastach Polskich, ale i w całej Europie. Przykładem jest Warszawa, która już w tym roku podjęła decyzję o instalacji takich paneli fotowoltaicznych na budynkach miejskich począwszy od żłobków, przedszkoli, szkół i tak dalej. Taki program przyjęli radni Warszawy i ta inwestycja zwiększy moc produkcyjną Warszawy w postaci prądu, dziś mają dziewięć i trzy dziesiąte megawata, a ta inwestycja spowoduje, że będą mieć dwadzieścia jeden i trzy dziesiąte megawata energii elektrycznej dla miasta. To jest system sprawdzony, w to wchodzą miasta w Polsce i w Europie. Porozmawiajmy również o takim programie, z tego, co wiem, że dołączenie do tego projektu, który my w tej chwili mamy realizować czy realizujemy, innych odnawialnych źródeł energii, może spowodować dodatkowe pieniądze.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta odpowiadając potwierdził, że były rozważania nt. odnawialnych źródeł energii i po modernizacji oczyszczalni ścieków, mamy do dyspozycji spory teren, na którym mamy, opracowaną koncepcję budowy farmy fotowoltaicznej, jak również są zaawansowane prace związane z utworzeniem klastra energetycznego na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni powiedział, że to nie jest rozwiązanie do końca bezpieczne. Chce powiedzieć jednoznacznie, że nie ma słońca, nie ma energii, nie ma wiatru, nie ma energii. Prowadzimy rozważania, aby w miejsce po pracach węglowych zrobić do pięćdziesięciu KW mocy elektrycznej.

Radny Konrad Czyżyński: Panie prezesie nie zrozumieliśmy się. Ja myślę o odnawialnych źródłach energii jako dodatkowym źródle energii dla Miasta. Są badania, i to są badania naukowe w Polsce, zasoby, że energii słonecznej są wystarczające do tego, aby energetyka fotowoltaiczna mogła funkcjonować i funkcjonować z sukcesem. Nie dlatego miasta, tak jak Warszawa wchodzą w taki gigantyczny program, i inne miasta w Polsce i w Europie, i mają sukces w związku z tym. To jest bardzo dobra rzecz i nie musimy mieć żadnych paliw kopalnych. Sprawdza się to w innych miastach, czemu my, mamy nie myśleć o takim projekcie dla naszego miasta.

Pan Marek Krawczyński - Prezes Zarządu Elektrociepłowni jest to dobry pomysł, ale na starych zasadach wtedy, kiedy obowiązywały tak zwana ustawa konsumencka, gdzie producent energii praktycznie rzecz biorąc miał cenę detaliczną u siebie przy sprzedaży, natomiast w tej chwili układ taki, sprzedaje się do sieci po cenie hurtowej dnia, a kupuje po cenie detalicznej .

Pan Marian Błaszczyński Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minut przerwy.

Po przewie obrady prowadziła Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca.

Radny Piotr Gajda zapytał o powód opuszczenia sali obrad przez Pana Przewodniczącego?

Radna Wiesława Olejnik-Wiceprzewodnicząca poinformowała, że Pan Przewodniczący zwolnił się z dalszej części obrad.

Radna Urszula Czubała powiedziała, że my radni zostaliśmy wybrani przez mieszkańców i powinniśmy reprezentować interesy mieszkańców. Pan radny Gajda zaproponował spalarnie śmieci w okolicach Piomy. Nie wiem, czy Państwa, czy Pana tutaj wyborcy byliby z tego pomysłu zadowoleni. Kilka lat temu była firma prywatna, która chciała zlokalizować spalarnie śmieci na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Prowadzone były wtedy konsultacje z radami osiedla. Ja byłam na takim spotkaniu, na radzie osiedla, gdzie była przedstawiana propozycja takiej spalarni i niestety odbiór mieszkańców był negatywny w moim okręgu wyborczym. Więc nie chciałabym, żeby to było przeniesione na teren KARY, ponieważ mieszkańcy nie chcą w moim okręgu wyborczym tej spalarni.

Radny Piotr Gajda: Pani radna, ze zrozumieniem trzeba rzeczywiście interes mieszkańców reprezentować i słuchać ze zrozumieniem. Ja chcę Pani tylko powiedzieć, że ta spalarnia śmieci, to jest jedna z moich propozycji, bo na przykład też chcemy pomyśleć o tym, żeby do podgrzewania kotłów zastosować wiatraki, albo jak mówił radny Czyżyński panele fotowoltaiczne. Pan radny w dalszej części wypowiedzi podkreślił, że chce aby opłaty za ciepło były niskie oraz zaproponował ponownie, aby zaprosić profesorów do merytorycznej dyskusji.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Mieszkańców zaprosimy.

Radny Piotr Gajda: Mieszkańców oczywiście, tylko muszą być profesorowie, żeby ranga odpowiednia tego była i żeby wiedzieć, ile i jakie zanieczyszczenia są generowane i czy rzeczywiście to jest szkodliwe dla mieszkańców Piotrkowa.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca zgłaszającym się jest radny Lech Kaźmierczak.

Radny Lech Kaźmierczak zabrał głos w sprawie wcześniejszej wypowiedzi radnego Piotra Gajdy, który stwierdził, że przy ul. Karolinowskiej, przy ciepłowni, ma powstać spalarnia śmieci alternatywnie do ciepłowni, przy FMG negatywnie opiniując tą koncepcje, która w latach ubiegłych była oprotestowana przez mieszkańców.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuje. Kolejnym zgłaszającym się do zadania pytania jest Pan radny Sergiusz Stachaczyk.

Radny Sergiusz Stachaczyk: Ile przy dzisiejszych cenach będzie kosztowało ogrzanie jednego metra w mieszkaniu przy minusowych temperaturach ?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni stwierdził, że na ten moment jeszcze tego nie wie, między szóstym a dziewiątym czerwca spotykam się z przedstawicielami PGNIG w sprawach cen gazu, którzy złożą po tej wizycie ofertę.

Radny Sergiusz Stachaczyk: Robił Pan analizy i nie zna cen? Jakichkolwiek?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni: Analiza była robiona przez firmę Audytel. To dokładnie cena jednego metra gazu w tym czasie, kosztowała złoty trzydzieści dwa netto - taka była cena gazu na rynku i w detalu. Natomiast dzisiaj, my nie wiemy, jaka będzie cena gazu, nie wiemy, jaka będzie cena biomasy, nie wiemy jaka będzie nawet RDF-U, czyli odpadów komunalnych i nie wiemy jaka będzie cena węgla, jeżeli on   
w ogóle będzie.

Radny Sergiusz Stachaczyk: Ja Pana słucham tylko Pan mi nie odpowiada.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni: Nie odpowiadam Panu, bo ja nie znam cen. Pan premier Morawiecki, Pani minister Moskwa, oficjalnie   
w telewizji powiedzieli, że oni nie wiedzą, jakie będą ceny gazu na jesień ani węgla.

Radny Sergiusz Stachaczyk: Panie prezesie, niech mnie Pan nie poucza bo na pewno ostatnią cenę gazu Pan zna i ja bardzo proszę, żeby Pan tą cenę przedstawił.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni Nie, nie znam. Cena węgla w Amsterdamie kosztowała trzysta dwadzieścia dwa dolary, to jest razy cztery tego co ja mam na dzień dzisiejszy, czterysta procent. A cena jaką sprawdzałem gazu była osiemdziesiąt euro za kilowatogodzinę.

Radny Mariusz Staszek – Wiceprzewodniczacy: Taryfa, która obecnie funkcjonuje, dotyczy węgla, a jak jest w przypadku gazu. Do kiedy musimy złożyć do URE? Jak to wygląda technicznie w związku ze zmianą tego środka?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni odpowiedział radnemu, że   
z dniem 1 grudnia powinniśmy mieć zmianę koncesji, musimy mieć zmianę paliwa   
i praktycznie rzecz biorąc muszę ustalić, kiedy mam wystąpić z aplikacją na nową taryfę, na gaz. Paliwem będzie wtedy gaz, ale też to będzie układ prawdopodobnie mieszany jeszcze. Do końca roku na pewno na C1 palić węglem. Proszę zwrócić jeszcze na jedną rzecz uwagę, bo mówimy cały czas o gazie, a zapomnieliśmy o cenie energii elektrycznej na giełdzie, ja mam trzysta trzy złote a cena na giełdzie za megawat była ostatnio powyżej tysiąc sto.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta ponownie przytoczył wypowiedź Pana prezesa Jacka Szymczaka, prezesa izby gospodarczej ciepłownictwo polskiego.

Radny Piotr Gajda wyraził ubolewanie nad brakiem przeprowadzonej analizy ceny gazu.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni odpowiedział, że nie będzie znał cen ciepła, dopóki nie będę wiedział, jakie są ceny paliwa. W momencie, kiedy PGNIG bądź Tauron, bo też przedstawiciele byli, złożą ofertę, która będzie wiążąca, to proszę Państwa zaczniemy szykować papiery.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuję bardzo. Kolejnym zgłoszonym do wypowiedzi w tym punkcie obrad, jest Pan radny Ludomir Pencina.

Pan Ludomir Pencina Wiceprzewodniczacy: Chciałem sprostować swoją wcześniejsza wypowiedź wyraziłem się mało precyzyjnie, nie wszyscy radni Prawa i Sprawiedliwości są za spalarnią. Nawiązując do tego, co mówił Pan prezes, codziennie są notowania na giełdach światowych węgla, ropy, wszystkich paliw i w tej chwili ceny się wahają. Poza tym złotówka jest bardzo słaba i też to podnosi, więc nie można sprecyzować nawet w ciągu tygodnia, jaka będzie za tydzień cena ropy naftowej i węgla.

Radna Wiesława Olejnik-Wiceprzewodnicząca: Dziękuje bardzo, kolejnym zgłoszony jest po raz kolejny Pan radny Piotr Gajda, proszę.

Radny Piotr Gajda zdaniem radnego problemem jest to, że wybraliśmy jedno źródło ogrzewania i w związku z tym mamy te minimalne dotacje niewspółmierne do tego, co mogliśmy uzyskać. Jeżeli byśmy zastosowali fotowoltaike, wiatrak czy cokolwiek innego, czy też spalarnie śmieci, byśmy dostali potężne dofinansowania, przykładem jest Rzeszów, który uzyskał olbrzymie dofinansowanie, praktycznie dwie trzecie kosztów. Zdaniem radnego gaz będzie drogi. W związku z tym, Panie prezydencie, sądzę, że dobrym wyjściem, które jest dla Pana furtką, taką awaryjną, aby mieszkańcy docenili Pańskie staranie, jest zaproponowanie dodatkowego źródła ogrzewania, które pomniejszy koszty ciepła dla odbiorców w Piotrkowie. I to jest moja myśl, sądzę, że Pan Prezydent się do tego przychyli i dowiemy się, że ciepłownie zostaną, chociażby wyposażone dodatkowo w inne źródła pomocnicze, które będą podgrzewać wodę o tyle by było to zasadne. Proszę Państwa, w związku z tym sądzę, że spokojnie możemy pomyśleć o wiatraku o odpowiedniej mocy, albo chociażby panelach fotowoltaicznych.

Radna Wiesława Olejnik-Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuje pięknie, kolejnym zgłaszającym się do wypowiedzi jest Pan radny Jan Dziemdziora.

Radny Jan Dziemdziora: Dziękuje za możliwość postawienia pytań. Pytania będą dotyczyć Sieradza, Mszczonowa i Ostrołęki i geotermii, ale przed zadaniem pytań moje pytania będą również zmierzały w tym kierunku, żeby zapobiec kolejnym nadzwyczajnym sesjom, dlatego że podejrzewam, iż radni którzy opuścili nasze obrady, w tej chwili chyba już redagują kolejny wniosek o sesję nadzwyczajną i w związku z tym, żeby to zatrzymać moje pytania będą również w tym kierunku szły. Pytanie dot. Sieradza: czy ktoś z nas tu obecnych ma wiedzę na temat przedsięwzięć i rozstrzygnięć, jeśli chodzi o dostarczanie ciepła mieszkańcom Sieradza, zna rozwiązania Sieradza, tam prawdopodobnie alternatywne i jakby współgrające ze sobą rozwiązania, geotermia, ciepłownia. Kolejne pytanie dotyczy Mszczonowa: cały Mszczonów i okolice zaopatrywane są w ciepło właśnie w skutek czy z wykorzystaniem geotermii? Kolejne pytanie dotyczy geotermii: w dniu wczorajszym otrzymałem informację od osoby, która interesuje się geotermią i której wypowiedź chciałbym zacytować: ,, Najlepiej posadowić eksploatacyjny otwór geotermalny od północnej strony ciepłowni C2, gdzie można uzyskać temperaturę wody na wypływie osiemdziesiąt jeden stopni, z jury głównej i wydajności wypływu sto pięćdziesiąt metrów sześciennych na godzinę”. Wiadomości można pozyskać   
z opracowania pod tytułem badania naukowe i ocena możliwości zagospodarowania energii geotermalnej przy wsparciu innych odnawialnych źródeł energii w kontekście zrównoważonego rozwoju gmin powiatu piotrkowskiego. Prawdopodobnie opracowania badań ma Starostwo Powiatowego w Piotrkowie Trybunalskim. Pan radny zapytał Pana radnego Staszka, czy ma informacje na ten temat? Ostatnie pytanie radnego dotyczyło Ostrołęki. Chciałbym, żeby na dzisiejszej sesji ze strony prezydentów naszego miasta czy organu wykonawczego padło konkretne stwierdzenie. Czy idziemy w kierunku spełnienia postulatu radnych Prawa i Sprawiedliwości, żeby zatrzymać budowę kogeneracji w mieście. Rozebrać to, jak zrobiono to w Ostrołęce, czy mówimy kategoryczne nie i w związku z tym przestajemy na ten temat dyskutować, a czekamy na finał. Dziękuję.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni odniósł się do wypowiedzi radnego Dziemdziory wyjaśniając, że w Sieradzu nie ma, bo jest pięćdziesiąt dwa stopnie w Skierniewicach nie ma, bo odstąpili po odwiercie kontrolnym. Tomaszów w ogóle się wycofał. W Moszczenicy jest pięćdziesiąt stopni, w Uszczynie podobno jest dwadzieścia dwa, ale czy w Piotrkowie na C2 od północnej strony wyskoczy od razu osiemdziesiąt jeden stopni? Być może, ale nie na głębokości do trzech tysięcy a raczej na głębokości sześć, siedem tysięcy tak jak się to robi teraz na Podhalu. Jeżeli chodzi o Mszczonów to nie znam tematu. Jeżeli chodzi o Ostrołękę - proszę Państwa takie doniesienia mówią, że będą bloki gazowo-parowe, zamiast węglowych i zresztą chyba w tym celu idzie odrzucenie gazociągu Jamał. W drugą stronę będzie gaz podłączony. Pewnie z gazo portu Świnoujście. Proszę Państwa gaz jest w tej chwili jedynym słusznym rozwiązaniem.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, nawiązując i uzupełniając wypowiedź Pana prezesa, nawiązując do pytania Pana radnego Jana Dziemdziory, dotyczącej elektrowni w Ostrołęce, elektrowni trzeciego bloku, bloku C, muszę powiedzieć, że tam mamy zupełnie odwrotną sytuację. W maju 2018 roku rozpoczęto inwestycje węglową. Budowę ostatniego, największego w kraju bloku opalanego węglem kamiennym o mocy tysiąca megawatów. Tak jak powiedziałem, budowę rozpoczęto w 2018 r. W przyszłym roku miała być ukończona, oddana do użytkowania w 2024 r. Szacunkowy koszt budowy zamykał się kwotą wówczas sześciu miliardów złotych. Także, ta elektrownia węglowa, budowana w Ostrołęce, a więc daleko od źródeł polskiego węgla. Najprawdopodobniej, miała być oparta o węgiel rosyjski. I miała spalać ponad dwa miliony ton rocznie. Jednakże dwa lata temu, w maju 2020 roku, za realizację tej inwestycji głową zapłacił minister Krzysztof Tchórzewski, ówczesny minister energetyki. Kolejne analizy dowiodły tego, że zupełnie niezasadnym, nie tylko ze względów ekonomicznych już dwa lata temu była budowa elektrowni węglowych. Podstawą odstąpienia od inwestycji, była jej trwała nierentowność. Dlaczego? Bo koszt węgla i rosnące ceny uprawnień do emisji CO2 sprawiły, że elektrownia będzie produkowała bardzo drogi prąd, którego nikt nie kupi. A ponadto, polityka, o czym niejednokrotnie także zapominamy, energetyczno-klimatyczna Unii Europejskiej doprowadziłaby do jej wyeliminowania. W maju 2020 roku podjęto decyzję  
o zaprzestaniu, mimo zainwestowania ponad miliarda złotych, już w budowę elektrowni węglowej. Wyburzono naniesienia, rozpoczęto budowę tak jak Pan prezes powiedział bloku gazowo- parowego. Co o tym zdecydowało? Otóż proszę Państwa to, że taka opcja miała większe szanse powodzenia, bo jak uznano, choć gaz jest drogi to emisje CO2 są mniejsze i sama elektrownia kosztuje mniej. Ma przy tym większą elastyczność, bo można ją łatwiej uruchomić i łatwiej wyłączyć w zależności od potrzeb. Pan Wiceprezydent poruszył również temat elektrowni Dolna Odra, gdzie budowa dwóch bloków gazowo-parowych o mocy tysiąc trzysta megawatów, i to o czym pan prezes przed chwileczką mówił, i wczoraj zwracałem uwagę na inwestycje polskiego rządu w gazo port Świnoujściu i Baltic Pipe wskazują na to, że mimo że gaz jest drogi to jest on najbardziej ekonomicznym źródłem, paliwem, jeśli chodzi o ciepłownie w Polsce. Mówimy o biomasie. Biomasy nie ma na rynku. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy cena biomasy wzrosła o siedemdziesiąt pięć procent. Oczywiście u nas nie ma jakiś nadmiernych zasobów biomasy, bo przede wszystkim u nas to są odpady leśne i słoma i nic więcej. Eksport z Białorusi, Ukrainy czy Rosji jest w tym momencie niemożliwy, pozostają Stany Zjednoczone i kraje Afryki. O oleju opałowym też Pan prezes mówił, że może być źródłem zastępczym, ale jak powiedziałem w ciągu 20 lat to jest ponad jedenastokrotny wzrost ceny oleju opałowego. On w tej chwili jest droższy od oleju napędowego.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuję, ad vocem Pan Jan Dziemdziora.

Pan Jan Dziemdziora: Przywoływałem Ostrołękę między innymi po to, by dowiedzieć się, że jakbyśmy w geście dobroczynnym spełnili żądania radnych Prawa i Sprawiedliwości i zatrzymali budowę kogeneracji, która w tej chwili trwa to jakie by to przyniosło skutki finansowe? Jakie skutki finansowe by miasto czy spółka właściwie musiała ponieść?

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Bardzo proszę odpowiada Pan prezes.

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni poinformował, że zaawansowanie robót jest już dość duże, bo praktycznie rzecz biorąc na ulicy budynek stoi, kotły są zamawiane w zasadzie z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem i one są już zamówione wypłacana jest zaliczka trzydzieści procent na wszystkie pięć kotłów, które będą w tej inwestycji budowane. Są zaliczki zrobione na kominy, są zaliczki zrobione na zmiękczalnie i pompownie do tego dochodzi jakieś półtora miliona złotych. Nie wiem jakie koszty by były, bo zapominamy cały czas o tym, że zapłaciliśmy już pięćdziesiąt procent za przyłącza gazowe, bo takie są wymogi Polskiej Spółki Gazowniczej. W tej chwili praktycznie rzecz biorąc, instalacja gazowa jest zrobiona do torów, jeżeli chodzi o ulicę Rolniczą i będzie robiona albo już jest robiona na ulicy Orlej i to są zawarte już umowy. Do tego jakby doszły kary to praktycznie rzecz biorąc, obecnie nie wiem jak jeszcze by były koszty bankowe z tytułu wypowiedzenia kredytu, ale szacunkowo trzydzieści/czterdzieści milionów praktycznie rzecz biorąc wydatkowanych pieniędzy. Potem albo te kotły przyjdą i trzeba będzie za nie resztę zapłacić, bo one są zgodnie z umową zamówione. Szczerze mówiąc to najlepiej zlikwidować w tym momencie by było elektrociepłownie. Rozpocząć od nowa proces koncesyjny dwanaście, piętnaście miesięcy i zbudować małą firmę za nowe pieniądze, które trzeba by było w tej chwili na początek dać dla firmy, czyli stworzyć kapitał początkowy, żeby ta firma działa.

Radny Mariusz Staszek Wiceprzewodniczacy Rady Miasta w swoim wystąpieniu podjął temat państw leżących na północy Europy - jak oni inwestują w kwestii ciepłownictwa?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni wyjaśnił, że zbliżone klimatyczne są Niemcy i tam do ogrzewania używa się gazu. Natomiast kraje skandynawskie to jest pewne specyfika mało ludności, duże odległości i uważam że ciepłownie systemowe były chyba nieopłacalne żeby je budować.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Gdyby Pan mógł dwa słowa powiedzieć na temat kosztów świadectw związanych z emisją CO2, bo to też jest bardzo istotne, wpływa na cenę oczywiście.

Pan Marek Krawczyński - Prezes Zarządu Elektrociepłowni stwierdził,   
w ubiegłym tygodniu na giełdzie oscylowały między osiemdziesiąt a osiemdziesiąt pięć euro za jedną tonę, za sztukę. My wydajemy więcej na uprawnienia, niż na węgiel. Uprawnienia dochodziły do stu euro, osłabienie koniunktury przez wojnę na Ukrainie, spowodowało ten spadek, w tym roku dojdzie do stu trzydziestu euro za tonę. Proszę sobie wyobrazić, ja płaciłem dwieście pięćdziesiąt sześć złoty za tonę węgla w ubiegłym roku, na początku dwieście pięćdziesiąt siedem plus rozładunek i transport, i do tego dokładaliśmy, osiemset złotych za dwutlenek węgla.

Radny Mariusz Staszek Wiceprzewodniczacy Rady Miasta: Bardzo ciekawe rzeczy Pan mówi dotyczące uprawnień - osiemdziesiąt pięć tysięcy. Proszę powiedzieć, po zmianie tego systemu ciepłociągów. Ile musimy zakupić?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni: W planie, w którym była analiza robiona zejdziemy o pięćdziesiąt pięć procent. Przy czym, proszę Państwa to jest zależne od paliwa jeżeli z każdej tony węgla powstają dwie tony dwutlenku węgla

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Bardzo proszę, Pan sekretarz chciałby zabrać głos.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Szanowna Pani Przewodnicząca, ja w świetle wypowiedzi Pana prezesa, dotyczącej opłat za uprawnienia. Z tego wynika, iż w roku 2021 mieszkańcy na rzecz skarbu państwa, zapłacili ponad dwadzieścia milionów za uprawnienia dotyczące CO2. W związku z powyższym mam propozycję, żeby radni opozycyjni, którzy prawie czwartą godzinę dyskutują na temat źródeł ciepła, zwrócili się do parlamentarzystów swojej partii o to, aby Pan Premier Morawiecki, aby rząd, postarał się oddać Piotrkowowi dwadzieścia milionów, które zapłaciliśmy za uprawnienia, co da pomniejszenie kosztów modernizacji aktualnie następującej ciepłowni.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Apel pewnie wysłuchany. Natomiast kolejnym zgłaszającym się do wypowiedzi, jest Pan radny Piotr Masiarek.

Radny Piotr Masiarek: Szanowni Państwo, ja rozumiem, że na tej sali wszyscy bardzo troszczymy się i słusznie, o to, ile będziemy ostatecznie płacić za podgrzanie naszych mieszkań. Troskę tą ja rozumiem rzeczywiście, tylko nie wiem, bo tutaj padały takie pytania, ile zapłacimy, jak to będzie ogrzewane gazem. Uważam, że wszyscy powinniśmy mieć świadomość taką, że czy to będzie ogrzewanie gazem, czy to będzie węglem, czy ewentualnie śmieciami, to cena tego ogrzewania znacznie wzrośnie. Pan radny w dalszej części poruszył wzrost cen energii, żywności, materiałów i usług.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuję. Kolejnym zgłaszającym się jest Pan radny Sergiusz Stachaczyk,

Radny Sergiusz Stachaczyk: Powrócił do wypowiedzi Pana prezesa, bo przed chwilą Pan stwierdził, że gaz będzie najtańszym źródłem musi mieć Pan jakiś odnośnik, prawda?

Pan Marek Krawczyński- Prezes Zarządu Elektrociepłowni odpowiadając zaznaczył że jedynym odnośnikiem jest cena gazu, która wróciła do ceny sprzed wojny. Natomiast węgiel zdrożał czterokrotnie .

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Dziękuję bardzo. Czy Pan radny jeszcze chciałby się do tego odnieść?

Radny Sergiusz Stachaczyk: Nie.

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Szanowni Państwo, przechodzimy więc do kolejnego punktu, który myślę, bardzo koresponduje tak, z tym, który był przed chwilą.

Punkt 5

Dyskusja

Radna Wiesława Olejnik Wiceprzewodnicząca Rady Miasta: Wnioskodawcy w porządku obrad, poza pytaniami radnych jako kolejny punkt (5) zaproponowali dyskusję. Myślę, że tutaj dyskusję już mamy za sobą, chyba że ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to w takim razie przechodzimy do punktu 6, którym jest zamknięcie obrad LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Oczywiście z serdecznymi podziękowaniami dla wytrwałych, dla zaangażowanych i dla przygotowujących od wczesnych godzin rannych nasze dzisiejsze spotkanie dziękuję.

Punkt 6.

Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Wiesława Olejnik zamknęła LII Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Na tym protokół zakończono.

Adres strony internetowej z nagraniem obrad:

<https://www.bip.piotrkow.pl/index.php?idg=15&id=1781&x=80>

Przewodniczący Rady Miasta (-) Marian Błaszczyński

Protokół sporządził: Sylwester Kacprzyk